

# Ewa J. Jezierska

---

## Cechy polskiego stylu biblijnego : i język inkluzywny

---

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 41/1, 214-219

---

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

EWA J. JEZIERSKA OSU

Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu

## CECHY POLSKIEGO STYLU BIBLIJNEGO (I JĘZYK INKLUZYWNY)

Po pierwszych tłumaczeniach psalmów na język polski (*Psalterz puławski* – XIII w., *Psalterz floriański* – XIV w., *Psalterz krakowski*) już na przestrzeni XV–XVI w. pojawiły się cztery całościowe tłumaczenia Biblii, były to: Biblia Leopolda, Biblia brzeska, Biblia Szymona Budnego i Biblia ks. Jakuba Wujka. Kolejne całościowe polskie przekłady Biblii ukazały się dopiero w drugiej połowie XX w.: Biblia Tysiąclecia, Biblia poznańska Brytyjskiego Towarzystwa Biblijnego, Biblia KUL-owska, Biblia w przekładzie ks. Kazimierza Romaniuka. W 1994 r. otrzymaliśmy przekład interlinearny Nowego Testamentu. Ukazywać się zaczęły opracowania ksiąg biblijnych, tzw. Biblia lubelska, w Częstochowie – przekład „pauliński” Nowego Testamentu wraz z Psalmami. Po tłumaczeniu Nowego Testamentu czekamy na przekład ekumeniczny Starego Testamentu. Informację o współczesnych całościowych przekładach Pisma Świętego warto uzupełnić o tłumaczenia NT z języka greckiego, jakie ukazały się po 1945 r., są to: 2 tłumaczenia Nowego Testamentu ks. Eugeniusza Dąbrowskiego, przekład ks. Seweryna Kowalskiego, ks. Mariana Wolniewicza, oraz przekłady psalmów (naukowe, a także literackie, jak np. Czesława Miłozza, Romana Brandstaettera), kilkanaście przekładów innych ksiąg Biblii, głównie Ewangelii (przekład ekumeniczny NT wraz z psalmami, przekład Anny Swiderkówny, Ewangelia wg św. Mateusza). Rok 1965 uważa się za przełomowy dla przekładów polskich Pisma Świętego, jest on bowiem ostatecznym zamknięciem „drogi żywej obecności Biblii w przekładzie ks. Jakuba Wujka”. Biblia Wujka przez 366 lat stanowiła nieomal kanoniczny tekst Pisma Świętego dla katolików polskich<sup>1</sup>.

Styl polskich przekładów biblijnych pozwala ustalić trzy okresy w dziejach polskich przekładów Pisma Świętego (w dziejach kształtowania się polskiego języka biblijnego): pierwszy – to okres średniowiecza, okres staropolskich przekładów (od pierwszych przekładów z XIV w. do połowy XVI w.), drugi okres trwał od ostatecznego ukształtowania się stylu biblijnego przez ks. J. Wujka do pierwszej połowy XX w., trzeci okres stanowią czasy współczesne (od połowy XX w.). Podstawą grupowania tekstów biblijnych polskich jest styl biblijny tych tłumaczeń. Nasuwa się zatem pytanie, co to jest polski styl biblijny, co go charakteryzuje, co wyznacza.

---

<sup>1</sup> Por. S. Koziara, *Uwagi o języku nowszych polskich przekładów ewangelii*, w: *Język – teoria – dydaktyka*, Rzeszów 1999, s. 105.

## 1. Określenie polskiego języka (stylu) biblijnego

Polski język (styl) biblijny jest to jedna z odmian polskiego języka (stylu) religijnego, który jest funkcjonalną odmianą polskiego języka narodowego. Ta odmiana realizowana jest w Piśmie Świętym i funkcjonuje w świadomości użytkowników jako kod, jako wzorzec, na który składa się zespół cech językowo stylistycznych powtarzających się w indywidualnych przekładach Biblii. Ta odmiana języka polskiego, ten polski język biblijny pozostaje w ścisłym związku z pierwotnym (oryginalnym) językiem biblijnym<sup>2</sup> tekstu Pisma Świętego.

Współczesnymi przekładami Pisma Świętego zajmują się poloniści-językoznawcy w różnych ośrodkach badań, specjalnie Katedra Historii Języka Polskiego Uniwersytetu Łódzkiego.

## 2. Źródła różnic językowych (różnic stylu) biblijnych tłumaczeń polskich

Różnice językowe tłumaczeń mają swoje źródło w wersji tekstu, który jest tłumaczony. W okresie staropolskim (pierwszym) tłumaczono tekst łaciński z *Wulgaty*; często sięgano do przekładu czeskiego (np. *Biblia królowej Zofii* była tłumaczeniem z łaciny poprzez język czeski).

W XVI w. (a więc w drugim okresie stylu polskiego biblijnego) dobór tekstu tłumaczonego zależał od konfesji, od środowiska wyznaniowego, np. Szymon Budny wraz z innymi autorami przetłumaczył Biblię z języka hebrajskiego i greckiego. Karta tytułowa Biblii Budnego zawierała objaśnienie: „Biblia to jest księgi Starego i Nowego Przymierza, znowu z języka hebrajskiego, greckiego i łacińskiego na polski przełożone”. Stanisław Muszyński tłumaczył Nowy Testament z języka greckiego (1551 r.) i podobnie z języka greckiego przetłumaczono Biblię brzeską (1563 r.), Nowy Testament Czechowicza (1577 r.), później Biblię gdańską (1632 r.). Natomiast katolicy przekładali łacińską *Wulgatę*. Ks. Jakub Wujek trzymał się tradycji Kościoła katolickiego i odcinając się od środowisk niekatolickich, oparł swoje tłumaczenie na tekście łacińskim *Wulgaty* (na wydaniu lowańskim *Wulgaty* z 1574 r.), konfrontowanym przez niego z *Wulgatą Syksto-Klementyńską* z 1592 r.<sup>3</sup> Ks. J. Wujek korzystał także z tekstu hebrajskiego i greckiego Biblii. Karta tytułowa Biblii Wujka podawała: Biblia, to jest księgi Starego i Nowego Testamentu według łacińskiego przekładu starego, w Kościele Powszechnym przyjętego na polski znowu z pilnością przełożona z dodaniem tekstu żydowskiego i greckiego i z wykładem Katolickim trudniejszych miejsc do obrony wiary świętej, powszechnej przeciw kacerzom tych czasów należących, przez Jakuba Wujka z Wągrowca SJ; Kraków w Drukarni Łazarzowej 1599<sup>4</sup>.

Współczesne przekłady są tłumaczeniem tekstu Biblii z języków oryginalnych (hebrajskiego, greckiego). Jest to wymóg naukowości przekładu, do czego zresztą zachęcała już encyklika *Divino Afflante Spiritu* z 1943 r. Tradycję tłumacze-

<sup>2</sup> D. Bienkowska, *Polski styl biblijny*, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 2002, s. 13.

<sup>3</sup> Tamże, s. 26.

<sup>4</sup> Tamże, s. 9.

nia z *Wulgaty*, w przekładach polskich katolickich, ostatecznie przełamała Biblia Tysiąclecia w 1965 r.<sup>5</sup>

### 3. Metoda przekładu tekstu biblijnego

Polskie przekłady tekstu biblijnego, pochodzące z trzech okresów odmiennego podejścia do stylu biblijnego, różnią się także metodą przekładu tekstu. Średniowieczne polskie przekłady cechuje metoda *verbum de verbo*. Przekłady ksiąg biblijnych były tłumaczeniami dosłownym. Jedyne odstępstwo, przykład swobodnego przekładu, stanowi *Zołdarz* Walentego Wróbla. Wśród niekatolickich tłumaczeń Biblia Budnego jest przekładem metodą *verbum de verbo*, natomiast Biblia brzeska zwraca uwagę na sens tekstu, wierność myśli przekazywanej, a nie na wierność poszczególnym słowom.

Dosłowny przekład Pisma Świętego obowiązywał przekłady katolickie. Ks. Jakub Wujek starał się łączyć metodę *verbum de verbo* z myślą o odbiorcy, z myślą o dostosowaniu tekstu do umysłowości tamtych czasów dla zrozumienia sensu przekładu. W przedmowie do *Psalterza* ks. Wujek pisał: „Naprzód tedy *Vulgatam Psalmorum* editionem [...] starałem się co najwierniej i najwłaśniej, i najjaśniej o ile być mogło, słowo od słowa łacińskiego na polskie przełożyć. Bo wiem, że Augustyn ś. i inni pospolicie taki przekład Pisma ś. chwala, quae sit verborum tenacior, cum perspicuitate sententiae, to jest, który się słowa więcej trzyma, jednak z jasnością sensu albo sentencji. Bo gdzie słowo od słowa przełożywszy, nie masz jasnego sensu, tam się z potrzeby nieco od własności słów odstąpić musi, folgując sensowi”. Zaznaczyć przy tym trzeba, że polszczyzna biblijna tłumaczenia ks. Wujka realizowała tzw. styl wysoki, bo tylko taka odmiana stylowa polskiego języka narodowego (zdaniem ks. Wujka) w pełni oddawała tekst Biblii i w pełni odpowiadała dostojństwu tekstu Pisma Świętego<sup>6</sup>.

Współczesne przekłady stosują obecnie różne metody translacji i prezentują różne odniesienia do tekstów źródłowych. Bibliści polscy kontynuują w zasadzie albo tradycję filologiczną, albo – ale rzadziej – tradycję literackie. Technika tłumaczeń – w stosunku do staro- i średniopolskich przekładów – uległa zmianie. Zasada *verbum de verbo* współcześnie ustąpiła wierności „wobec struktur głębokich oryginału (czyli wobec podstawowych kategorii myślenia człowieka, które u wszystkich ludzi są takie same)... wierność to wywarcie takiego efektu na odbiorcy przekładu (nie znającym języka oryginału), jaki oryginał wywiera na kimś znającym język oryginału”<sup>7</sup>.

### 4. Cechy współczesnych polskich przekładów Biblii

Współczesne teorie przekładu wyróżniają kilka cech nowoczesnych przekładów polskich. Na pierwszym miejscu wymienia się różnorodność Biblii. Zdaniem np.

<sup>5</sup> D. Bienkowska, *Polski styl biblijny...*, s. 27.

<sup>6</sup> Por. tamże, s. 29, 38.

<sup>7</sup> A. Zborowski, *Nowe tłumaczenia Biblii a teoria przekładu*, *Ruch Biblijny i Liturgiczny* XXX (1977), s. 300.

J. Frankowskiego, wśród przekładów współczesnych wyróżnić można przekłady filologiczne, wyznaniowe, ekumeniczne, poetyckie, ściśle naukowe, literackie<sup>8</sup>. R. Popowski i G. Wojciechowski wymieniają przekłady literalne, filologiczne, artystyczne, parafrazę literacką<sup>9</sup>. Te istniejące różne rodzaje tłumaczeń są wyrazem zapotrzebowania różnych odbiorców<sup>10</sup>.

Inną cechą współczesnych przekładów jest odczuwane napięcie między postulatem nowoczesności języka dzisiejszych przekładów Pisma Świętego a umiłowaniem tradycji biblijnej. Czesław Miłosz w „Przedmowie” *Księgi Psalmów*<sup>11</sup> stwierdza wyraźnie, że „tłumacz dzieła sakralnego powinien dokonać wyboru języka, na jaki tłumaczy, bo nie wystarczy, jeżeli postanowi tłumaczyć na język polski”. Ważna jest zatem jakość polszczyzny: czy potoczna, czy literacka, książkowa czy urzędowo-administracyjna.

Wobec problemu tradycyjności i nowoczesności języka przekładu, polscy bibliści współcześnie zdają się reprezentować różne tendencje, np.: zgodności z tradycją translatorską, przy czym tradycyjny biblijny język polski utożsamiany jest z archaicznością języka oraz namaszczone, hieratycznym stylem. Przykładem mogą tu być przekłady ks. Eugeniusza Dąbrowskiego. Inna tendencja: uwspółcześnianie i nowatorstwo rozumie jako odejście od tradycji translatorskiej, od zwrotów, wyrażeń, od dosłowności tłumaczenia. Przykładem jej występowania są przekłady ekumeniczne. Unikają one archaizmów biblijnych, a czerpią ze słownictwa oficjalnego. O przekładzie ekumenicznym Ewangelii św. Mateusza B. Szczepińska pisze, że używa słownictwa potocznego, że stosuje leksykę typową dla potocznej polszczyzny współczesnej<sup>12</sup>. Trzecia tendencja polega na łączeniu tradycyjności z nowatorstwem – jest to więc dialog z tradycją, ostrożne i rozważne modyfikowanie stylu biblijnego; „dążenie do utrzymania równowagi między nieodzownym uwspółcześnieniem tekstu a zachowaniem hieratyczności, nobliwości, podniosłości słowa Bożego”<sup>13</sup>. Tu przykładem byłyby katolickie XX-wieczne przekłady Biblii: BT, BP, KUL-owskiej i inne.

Przegląd nowych przekładów biblijnych ukazuje troskę tłumaczy o podtrzymanie wielu dawnych znamion polskiego stylu biblijnego. Jednakże, zdaniem językoznawców<sup>14</sup>, język polski (język polski jako taki) wydaje się nie odpowiadać w pełni wymogom, jakie stawia tekst natchniony. Te niedostatki polszczyzny zauważyć można na przykładach wybranych tekstów ewangelijnych opracowanych przez ks. Kazimierz Romaniuka, Czesława Miłosza, ks. Homerskiego, Anny Świderkówny; w mniejszym stopniu widoczne są w analogicznych tekstach

<sup>8</sup> J. Frankowski, *Biblia Tysiąclecia i problematyka dzisiejszych przekładów Pisma Świętego*, Znak 252 (1975), s. 735.

<sup>9</sup> R. Popowski, G. Wojciechowski, *Grecko-polski Nowy Testament. Wydanie interlinearne z kodami gramatycznymi*, Warszawa 1994, s. XII.

<sup>10</sup> J. Warzecha, *Niektóre dylematy w przekładaniu Biblii*, w: *Mów, Panie, bo słucha sługa Twój. Księga Pamiątkowa dla ks. prof. Ryszarda Rubinkiewicza SDB w 60. rocznicę urodzin*, opr. ks. W. Chrostowski, Warszawa 1999, s. 228-236.

<sup>11</sup> Cz. Miłosz, *Przedmowa tłumacza*, w: *Księga Psalmów. Tłumaczenie z hebrajskiego*, Paris 1979, s. 47.

<sup>12</sup> B. Szczepińska, *O słownictwie polskiego przekładu ekumenicznego ewangelii św. Mateusza*, w: *Tysiąc lat polskiego słownictwa religijnego*, Gdańsk 1999, s. 231.

<sup>13</sup> Tak to widzą: S. Walczak, *W sprawie języka współczesnych przekładów Biblii* (Głos w dyskusji), w: *Od Biblii Wujka do współczesnego języka religijnego*, Tarnów 1999, s. 79-85; S. Rospond, *Kościół w dziejach języka polskiego*, Wrocław 1985, s. 288.

<sup>14</sup> Por. S. Koziara, *Uwagi o języku...*, s. 111.

w Biblii Tysiąclecia, w tłumaczeniach Romana Brandstaettera, czy o. Hugolina Langkammera<sup>15</sup>. Ciekawe, że już Piotr Skarga narzekał na niedostatek mowy polskiej, pisząc, iż w jego przekładzie „słowa polskie do tajemnic wiary katolickiej znajdować się też zawždy nie mogły”<sup>16</sup>.

## 5. Polskie przekłady biblijne a język inkluzywny

Polski styl biblijny, wykształcony w średniowieczu i w pierwszej połowie XVI w., wykazuje ewolucyjność i zmienność. Zaznaczyć jednak trzeba, że we współczesnych biblijnych przekładach polskich nie wprowadza się (przynajmniej dotąd) języka inkluzywnego.

Język inkluzywny stosowany jest w przekładach biblijnych, w tekstach liturgicznych, w teologii od lat osiemdziesiątych ubiegłego stulecia, głównie w krajach anglosaskich i niemieckojęzycznych. Większość tych przekładów powstała w obrębie wspólnot protestanckich. Język inkluzywny nie uwzględnia płci, rasy, gatunku, zmienia rodzaj rzeczownika, wprowadza także nowe słowa celem wyeliminowania dyskryminacji rasowej, płciowej czy społecznej. Język ten zastępuje np. pojęcie „człowiek” określeniem podwójnym „kobieta i mężczyzna”, w modlitwie Pańskiej zamiast zwrotu „Ojcze nasz” wprowadza „Ojcze i Matko nasz”, zmienia rodzajnik rzeczownika „Duch Święty” (uzasadniając tym, że łaciński rzeczownik *spiritus* /duch/ jest rodzaju męskiego, natomiast jego hebrajski odpowiednik *ruah* – i męskiego, i żeńskiego), a wezwanie Pawłowe „bracia” zastępuje wezwaniem „siostry i bracia”. Fragmenty Biblii opisujące rolę i miejsce kobiety w Kościele i społeczeństwie tłumaczy w ten sposób, by usunąć ich patriarchalny charakter. Niektóre przekłady opisują Boga za pomocą słów neutralnych pod względem rodzaju lub za pomocą zaimków nie tylko męskich, ale i żeńskich. (Ostatnio wprowadzone przez Stolicę Apostolską wytyczne dotyczące katolickich tekstów liturgicznych – jest to dokument *Liturgiam authenticam* – zabraniają stosowania tłumaczeń tzw. feministycznych, stosujących język inkluzywny).

Teologia feministyczna nie rozwinęła się w Polsce tak jak w krajach anglosaskich i nie wprowadziła do polskich przekładów biblijnych języka inkluzywnego.

\* \* \*

Polskie biblijne przekłady nie są awangardowe. Językoznawcy polscy stwierdzają jednak, że współczesny język biblijny ulega zmianom, że są to zmiany nowatorskie, dokonujące się w obrębie tradycji, w obrębie wzorca. Współczesny język biblijny, styl biblijny, są – zdaniem językoznawców – wariantami polskiego stylu (języka) biblijnego.

Różnorodność językowo-stylistyczna dzisiejszych polskich przekładów biblijnych, jak już wspomniałam, spowodowana jest ich przeznaczeniem do różnych celów, jest odpowiedzią na potrzeby naukowe, duszpasterskie, ekumeniczne<sup>17</sup>.

<sup>15</sup> Tak uważa S. Koziara (*Uwagi o języku...*, s. 111).

<sup>16</sup> Opinie Piotra Skargi przytacza D. Bienkowska, *Polski styl biblijny...*, s. 58.

<sup>17</sup> Por. D. Bienkowska, *Polski styl biblijny...*, s. 143-145; por. J. Warzecha, *Niektóre dylematy w przekładaniu Biblii...*, s. 228-236.

Potrzeby decydują dziś o wyborze typu przekładu (filologicznego, literackiego, artystycznego i innych).

Istnienie w Polsce wielu różnych całościowych przekładów Biblii i przekładów pojedynczych ksiąg Pisma Świętego można uważać za zjawisko korzystne, a nawet, powiedziałabym, za bogactwo współczesnej biblistyki polskiej.

Kończąc, wspomnieć trzeba o zaniepokojeniu Komisji Języka Religijnego Rady Języka Polskiego przy Prezydium PAN ilością i różnorodnością ukazujących się ostatnio w Polsce przekładów Pisma Świętego, zwłaszcza tłumaczeń Biblii Tysiąclecia na gwary (np. śląską), a także na slang hiphopowy. Zdaniem Komisji, przekłady te nie uwzględniają „bogatej spuścizny polskiej translatoryki biblijnej”, dodajmy, nie uwzględniają również najnowszych zaleceń Kościoła katolickiego, dotyczących tłumaczeń jedynie z języków oryginalnych.

Wydaje się, że zarysowuje się już potrzeba jakiegoś ściślejszego nadzorowania tłumaczeń Biblii, potrzeba jakiejś kontroli (?), może nawet w skali kraju (?), by nie zaistniało to, co Komisja nazywa „prywatyzacją”, „trywializacją” Pisma Świętego<sup>18</sup>, mieszaniem sacrum i profanum.

---

<sup>18</sup> List Rady Języka Polskiego przy Prezydium PAN, Komisja Języka Religijnego, ul. Zamoyskiego 56, 30-523 Warszawa, skierowany 8 IX 2005 na ręce Prezesa Stowarzyszenia Biblistów Polskich.